

W dniu 28 z. m., odbył się w *Lęczycy* uroczysty obchód rekuncyliacji, czyli poświęcenia Kościoła parafialnego, po jego odrestaurowaniu ogółnem wewnątrz i zewnątrz. Przy szczupłych funduszach pochodzących ze składki Parafian i dobrowolnych ofiar, nie można było trwale i gustownie odnowić tej Świątyni, jak to dopełnił W. X. Kanonik *Metlewicz* Proboszcz miejscowy, z pomocą Dozoru Kościelnego; dla tego też Parafianie z radością napelnili w tym dniu Dom BOŻY, aby nacieszyć się widokiem owocu swoich nakładów, błagać o błogosławieństwo, i korną oddać cześć NAJWYŻSZEMU! Uroczystość ta tyle radosna dla Parafian, stała się tem świetniejszą, że w dniu tym odkryty także został pomnik przy jednym z filarów Kościoła umieszczony, a poświęcony pamięci ś. p. Walentego *Tomaszewskiego*, Biskupa *Kujawsko-Kaliskiego*. Pomnik ten pochodzący z pracowni P. *Mentzel* z *Warszawy*, fundował W. *Smarzyński*, Naczelnik Ptu *Lęczycy*, który spłacając dług wdzięczności osobistej, oddaje przez to hołd, i uwiecznia pamięć dostojnego Pasterza, co urodzony tu w *Lęczycy*, i wysokie potem w Kościele osiągnąwszy zaszczyty, tu także dokonał żywota. Tu więc imię Jego, na murach Świątyni, gdzie był ochrzczony, potomnym wiekom przekazaniem zostało.

W przyszłą Niedzielę, w Kościele OO. *Bonifratrów*, przypada roczna Uroczystość Śgo ANDRZEJA Apostoła, w którym odprawiać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesjami, Kazaniami i Odpustem zupełnym. Ś. ANDRZEJ Apostoł Brat PIOTRA, urodził się w *Bethsaidzie*, i był naprzód Uczniem Ś. JANA Chrzciciela, od którego usłysawszy te słowa, gdy wskazywał na CHRYSTUSA: »Oto BARANEK BOŻY, który gładzi grzechy świata.« Ewan: Ś. JANA, Rozdział 1szy, w. 29, udał się natychmiast do PIOTRA, oświadczył Mu otem i odtąd był nierozdzielny Towarzyszem CHRYSTUSA. Potem udał się do krajów innych, na opowiadanie Stej EWANGELII, i tam pojmany, uwiecznił swoją misję męczennictwem na KRZYŻU.

Przyszła Niedziela, jako najbliższa dnia Świętego ANDRZEJA, jest *Pierwszą Niedzielą Adwentu*. (Podług przepisów Kościoła, jeżeli Święty ANDRZEJ przypada w Niedzielę, ta Niedziela jest *Pierwszą Adwentową*. Jeżeli Śty ANDRZEJ przypada w dzień powszedni, wtedy ta z dwóch Niedziel uważana jest za *Pierwszą Adwentową*, która jest bliższą dnia Śgo ANDRZEJA). *Adwentu* w tym roku nie będzie pełna cztery tygodnie; a ponieważ BOŻE NARODZENIE przypada w dzień Poniedziałkowy, więc obchodzić należy nie w przeddzień dnia tego, ale w Sobotę poprzednią, to jest d. 23 Grudnia.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, mając sobie doniesionem o klęsce, jaką dotknięci zostali mieszkańcy miasta *Siedlce* w Gubernji *Lubelskiej*, przez pożar, w dniu 29 Września (11 Października) r. b., w temże mieście wynikły, dozwolił raczyć zbierania, na korzyść

pogorzalców tegoż miasta, dobrowolnych składek w całym kraju, przez przeciąg roku jednego. W wykonaniu przeto powyższej woli Jego XIĄŻĘCEJ MOŚCI, otrzymują upoważnienie do przyjmowania ofiar, Redakcje Gazet: *Rządowej*, *Policyjnej* i *Kurjera Warszawskiego*, oraz Komissarze Policji Wykonawczej, gdzie do zapisywania udzielanych kwot, od dnia 3 (15) Grudnia r. b., znajdować się będą listy z rubrykami numeru porządkowego, imion i nazwisk ofiarujących, oraz ilości kwoty pieniężnej. Co podając do publicznej wiadomości, nadmieniam się, że fundusze, jakie przez mieszkańców tutejszych składane będą dla pogorzalców, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra jest obowiązany odsyłać do JW. p. a. Gubernatora Cywil: Gub: *Lubelskiej*.

Gdy wyrokiem Polowego Audytora przy JW. Jenerał-Adjutanta Hra: *Rüdiger*a, dowodzącego Grenadyerskim 1 i 2 korpusem podczas nieobecności JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, w dniu 2 (14) Lipca 1854 roku konfirmowanym, 8 osób a mianowicie: 1. *Edward Borzyński*, 2. *Wiktór Dobrosielski*, 3. *Karol Gano*, 4. *Hippolit Glazer*, 5. *Lucyan Kulwiec*, 6. *Ludwik Surawski*, 7. *Wincenty Orczyński*, i 8. *Juljan Szaciński*, za przestępstwa polityczne skazani zostali na konfiskatę majątku; przeto Komissja Rzą: P. i Starbu, zaważwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do majątku ich, zgłosiły się stosownie do przepisów.

Magistrat Miasta Warszawy. — Królewsko-Pruskie Ministerjum handlu i Skarbu na wniosek Regencji *Gdańskiej* postanowiło, iż mieszkańcy *Galijsi* i Królestwa *Polskiego*, handlujący drzewem i zbożem, mogą do końca roku bieżącego, prowadzić ten handel za świadectwami Konsulów, lub na mocy innych wiarogodnych dowodów, byle w takowych wyrażonem było, że osoby którym one służą, używają dobrego imienia, i prowadzą się nieposzlakowanie. Regencja *Gdańska* powyższą decyzję Ministerjalną komunikując CESARSKO-Rosyjskiemu Konsulowi w *Gdańsku*, upraszała go, ażeby wiadomość tę udzielił we właściwej drodze osobom handlującym, i ostrzegł je, iż od początku roku przyszłego na zasadzie postanowienia o konsensach na handel (*Gewerbescchein*) powinni handlujący wcześniej się zaopatrywać w świadectwa dobrego prowadzenia się i uzyskać takowe od tych Władz miejscowych pod jurisdikcją których mają zamieszkanie. Magistrat więc powyższe obwieszczenie w wykonaniu Reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do wiadomości osób interesowanych. — Prezydent, Rzeczywisty Radaa Stanu, *Andrautt*. — Naczelnik Kancelarji *Luczeński*.

Z *Petersburga* 7 (19 Listopada).

Wiadomości z *Krymu*.

Z doniesień Jenerał-Adjutanta Xięcia *Meuszykowa* z d. 31 Października (12 Listopada) okazuje się, że roboty oblężnicze nieprzyjaciela przeciw Sewastopolowi zgoda nie posunęły się naprzód i że fortyfikacje nasze

po dawnemu wytrzymują z powodzeniem atakujących. Co noc nie tylko wszystkie uszkodzone u nas naprawiane a w miejsce dział zdemontowanych poustawiane inne, lecz nawet z wielu względów środki obrony znowu powiększone zostały. Tymczasem nieprzyjaciół prowadził dalej roboty około oszańcowania swego prawego skrzydła do samej Bałakławy.

W dodatku do pierwszej krótkiej wiadomości o krwawej bitwie zaszłej 24 Paździ. (5 Listopada), Xiążę Mien-szykow przesłał obecnie bardziej szczegółowe o tejże wiadomości, zawierające się w następujących doniesieniach:

1. Raport Dowódcy 4go Korpusu Piechoty, Jenerała Piechoty Dannenberga, z daty 27 Października (8 Listopada).

Na mocy zleceń danych Armji Krymskiej na d. 24 Października (5 Listopada), uczyniłem następujące rozporządzenia:

Jenerał-Lejtnantowi Sojmonow, który dowodził prawą kolumną, poleconem było, po uszykowaniu się przed świtem do boju, dokonanie poruszenia zaczepnego, opierając się lewem skrzydłem o lewy brzeg wąwozu Kilen-bałki, w tym celu, aby korzystając z dogodnej dla poruszeń i działań miejscowości, odciągnąć uwagę sił nieprzyjacielskich stojących około wyżyn wspomnianego wąwozu.

Lewej zaś kolumnie, zostającej pod dowództwem Jenerał-Lejtnanta Pawłowa, polecono: 12u bataljonami Pułków Strzelców Ochockiego, Borodińskiego i Tarutyńskiego, oraz 2ma rotami bataljonu strzelców celnych zająć i oczyścić okryte gęstemi krzakami zarośla za rzeczką Czarną i posunąć inne wojska drogą nową, tak nazwaną Saperną. Następnie, uszykowawszy się pomiędzy wąwozem Kilen-bałki i wyż wspomnianymi zaroślami, działać na jednej wysokości z kolumną Jenerał-Lejtnanta Sojmonowa.

Niestety, kolumna Jenerał-Lejtnanta Sojmonowa, zamiast co miała iść w kierunku wyżej oznaczonym, przeszła na prawy brzeg wąwozu Kilen-bałki i o świcie, nie oczekując przybycia lewej kolumny, posunęła się szybko naprzód, do czego zresztą zmuszoną była silnym ogniem sztuczerowym nieprzyjaciela, który, nie będąc zagrożony od swego lewego skrzydła, mógł skoncentrować wszystkie swoje siły pomiędzy wyżynami Kilen-bałki i doliną Inkermanską, w miejscowości bardzo do obrony dogodnej i nadwyzczaj poprzerynanej. W 1ej linii były pułki Tomski i Koływański, a za nimi Jekaterynburski pułk piechoty. Za prawem skrzydłem tych wojsk posuwały się pod dowództwem Jenerał-Majora Żabokryckiego, pułki Strzelców Butyrski i Uglicki, oraz 1sta brygada 16ej Dywizji Piechoty, które to wojska stanowią rezerwę mającą zastąpić prawe skrzydło zgodnie z planem działania na lewym brzegu Kilen-bałki.

Dla uniknięcia morderczego ognia sztuczerów nieprzyjacielskich, pułki Tomski i Koływański, poprowadzone przez łącznych sztuczerników i uszykowane w kolumny rotowe, rzuciły się na nieprzyjaciela, przyczem wsparte zostały przez Baterijną N. 2gi baterję 10ej Brygady Artylerji, Baterijną Nr 1y 16ej i Lekką Nr 4y 17ej brygady Artylerji. Strzelcy ścigali nieustannie nieprzyjaciela. 2gi bataljon Tomskiego, oraz bataljony 1 i 2gi

Koływańskiego pułku, rzuciły się na baterję nieprzyjacielską i zagwoździły dwa działa. Zaraz potem bataljony 1 i 3ci Jekaterynburskiego pułku Piechoty przeszły naprzód cokolwiek na prawo przez Kilen-bałkę, i zabrały w boju część obozu nieprzyjacielskiego, a obok tego zagwoździły 4 działa. Działanie to rozpoczęte z powodzeniem, wstrzymane zostało jednoczesną stratą: rannego śmiertelnie Jene-Lej: Sojmonowa; Dowódcy 2ej Brygady 10ej Dywizji Piechoty, Jenerał-Majora Vilboa; Dowódcy 10ej Brygady Artylerji, Pułkownika Zagoskina; i Dowódców Pułków: Jekaterynburskiego, Tomskiego i Koływańskiego, w których zabici także lub też ranieni zostali Dowódcy bataljonów i znaczna liczba Oficerów.

Pułki brygady Strzelców 10ej dywizji Piechoty, oraz bataljony 2 i 4ty Pułku Piechoty Jekaterynburskiego, zmuszone zostały zejść do górnej części wąwozu, w którym znajdują się łomy kamieni. Tu rozpoczęło się uporczywe odstrzeliwanie się: Baterijną Nr 2 i baterja 10ej brygady Artylerji i Baterijną N. 1y 16ej, z Lekkiemi Nr 4 i 5 baterjami 17ej brygady Artylerji, zajęły w skutku rozporządzenia Jenerał-Majora Żabokryckiego wzgórze na prawo od wyż wspomnianego wąwozu i równoległe do wąwozu Kilen-bałki. Pułki zaś tak się uszykowały: Butyrski Piechoty na lewym skrzydle baterji, a Uglicki Strzelców na prawem. W odwodzie zaś stała za prawem skrzydłem 1-a brygada 16ej dywizji Piechoty.

Jednocześnie prawie z atakiem 10tej dywizji Piechoty, wzięły udział w rozprawie Pułki Strzelców Tarutyński i Borodiński, uszykowane częścią w kolumny rotowe i poprowadzone przez 2 rotę 4go bat: Strzelców celnych, oraz przez wszystkich swych sztuczerników. Poruszenie tych wojsk przyczyniło się do zmuszenia nieprzyjaciela do cofnięcia się w obec szybkiego ataku prawej kolumny. Następnie gdy pułki 10ej dywizji Piechoty zeszyły do wąwozu, pułki wyż wspomniane zaczęły także strzelać na nieprzyjaciela i walka wrzała z rozmaitem powodzeniem. Na prawem swem skrzydle nieprzyjaciół był wielokrotnie atakowany i odparty, lecz mając w tym punkcie wszystkie swoje siły skoncentrowane, zostawał w tej pozycji pomimo silnego ataku naszych wojsk. Około 8mej z rana, po nadwyzczaj utrudnionym marszu, przyszyła na urwiste wzgórze reszta wojsk lewej kolumny, mianowicie pułki: Ochocki Strzelców, Jakucki i Selengiński Piechoty, z baterjami baterijnymi Nr 3ci 11tej brygady Artylerji, Nr 1szy 10tej brygady Artylerji z 8miu działami Baterijnej Nr 3ci baterji 17tej brygady Artylerji. Baterje te ustawione zostały przezemnie na naszym lewym skrzydle, a na kraniec tegoż przybyły potem jeszcze dwie baterje Dońskie Konno-Lekkie, które nie mogły wziąć udziału w bitwie z powodu wielkiej odległości od pozycji nieprzyjacielskiej.

Podczas rozprawy, Baterijną Nr 2gi 10tej i 8 dział Baterijnej Nr 3ci, oraz Lekka Nr 4ty baterja 17tej brygady Artylerji, poniosłszy znaczną stratę w ludziach i koniach, zastąpione zostały przez baterje Lekkie NN. 1szy i 2gi 10tej, oraz 3ci 11tej brygady Artylerji, które pozostały na swych pozycjach do końca bitwy.

Dla podtrzymania walki, niustającej w wąwozie przed naszym lewym skrzydłem, skierowałem w tę stro-

nę Ochocki pułk Strzelców, który, po uszykowaniu 3go i 4go bat: w kolumny rotowe, posunął się szybko na przód i zajął redutę nieprzyjacielską z 9ciu działami; z których zabrano 3 i spuszczone do wawozu, resztę zaś zagwożdżono. Przy tem walecznym czynie rannieni zostali: Dowódca Pułku, Pułkownik Bibikow, oraz większa część Sztab i Ober-Oficerów. Nieprzyjaciel ze swej strony nie przestawał przyprowadzać nowe siły, z którymi połączyła się także część wojsk Francuzkich, i zmusił pułk Ochocki do cofnięcia się. Korzystając z głębokiego wawozu, zastaniającego lewe skrzydło naszej pozycji, wysłałem jeszcze stopniowo pułki Jakucki i Seleniński. Pułk Jakucki atakował także z pędem Anglików, którzy działali przeciw Ochockiemu pułkowi Strzelców, i odparłszy najpierw z wielkiem powodzeniem nieprzyjaciela, sam zmuszony był z powodu silnego ognia sztucerowego i nadeszłych na pomoc Anglikom Francuzów, opuścić zdobytą baterję.

Nie mając już na lewem skrzydle wojsk w odwodzie, przyprowadziłem tu 1szą brygadę 16tej dywizji Piechoty; tymczasem nieprzyjaciel nie przestawał trzymać się uporeczywie, a ponieważ oprócz tego zbliżały się do niego świeże wojska Francuzkie, zmuszeni przeto byliśmy ustąpić w obosć sił przemagających. Wojska, które walczyły w wawozie, skierowały się częścią doliną Inkermańską ku przeprawie przez Czarną rzeczkę, częścią zaś cofnęły się do pozycji głównej. Dla zastąpienia poruszenia lewego skrzydła na dolinie Inkermańskiej, wysłałem także Włodzimierski pułk Piechoty, który wykonał dzielnie to zlecenie; przytem ranniony także został Dowódca Pułku, Pułkownik Baron Delwig. Wkrótce morderczy ogień artylerji nieprzyjacielskiej zmusił nas cofnąć się do miasta. Poruszenie to dokonane zostało bez przeszkód i bez ataku ze strony nieprzyjaciela.

W rozprawie tej wszystkie wojska, od Naczelników do niższych stopni, biły się z mężstwem, godnem wojsk JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

2. Wyjętek z doniesienia Jenerał-Majora Timofiejewa, z daty 26 Października (7 Listopada).

O 10tej z rana, gdy walka na wzgórzach Inkermańskich dobrze już wrzała, Jenerał-Major Timofiejew, z Mińskim pułkiem Piechoty i 4ma działami Lekkiej Nr 4ty baterji 14tej brygady Artylerji, zrobił z Sewastopola wycieczkę przeciw lewemu skrzydłu robót nieprzyjacielskich. Wyszedłszy bramą na prawo od bastjonu Nr 6ty, kolumna przeszła przez wawóz zatoki Kwarantanny, miała cmentarz na lewo położony i poczęła atakować nieprzyjaciela. Na przedzie szły w kolumnach rotowych dwa batal: pod zastoną łańcucha tyraljerów i z działami pomiędzy bataljonami; następnie posuwały się drugie dwa batal: w kolumnach, jak do ataku.

Odparłszy nieprzyjaciela do samych jego przekopów, bataljony poszły na bagnety i weszły z pędem na baterję; jedni ścigali nieprzyjaciela od trawersu do trawersu, inni rzucili się na działa, których zagwożdżili 15.

Tymczasem nieprzyjaciel, opamiętawszy się, zaczął przysyłać wojska. Jenerał-Major Timofiejew zażądał posiłków; pospieszyły ku niemu dwa batal: 13ej Brygady rezerwowej (5ty pułku Brzeskiego i 6ty Wileńskiego), oraz pozostałych sześć dział. Uszykowawszy

bataljony w kolumny rotowe i postawisz między nimi artylerję na prawej stronie wawozu kwarantanny, Jenerał-Major Timofiejew, widząc, że nieprzyjaciel w znacznych siłach stara się go obejść, rozkazał bataljonom Mińskim cofnąć się.

Cofanie to dokonane było tak powolnie i w takim wzorowym porządku, iż nie tylko zebrano wszystkich naszych rannych, ale jeszcze kilku nieprzyjacielskich, a w tej liczbie dwóch Oficerów.

Nieprzyjaciel podszedłszy, podczas ścigania, pod strzały kartaczowe dział fortecznych i ogień karabinowy muru obronnego, poniósł ogromne straty, i uciekł.

Jenerał-Major Timofiejew świadczy o waleczności całego Pułku Mińskiego, w szczególności zaś Dowodzącego nim Majora Ewspawlewa; Dowódcy 4go batal: Kapitana Liapunowa; dowódców rot, Kapitanów: Zukowskiego, Mackiewicza, Porucznika Worobjewa, Praporczyka Zaharowskiego, Adjutanta pułkowego, Sztabskapitana Postolssiego, który sam zagwożdził dwa działa, a zostawszy ranniony w rękę, oddał gwoździe Porucznikowi Worobjew.

Oprócz tych dodatkowych wiadomości o bitwie dnia 24go Października (6 Listopada), NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył otrzymać od Jenerał-Adjutanta Xięcia Menszykowa jeszcze następne dwa doniesienia, z daty 31 Października (12 Listopada):

I.

Niezawisłe od łaskawych wyrazów WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI do wojska i załogi Sewastopolskiej, zakomunikowanych przezemnie, stosownie do rozkazu WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, w oddzielnym rozkazie, Fligel-Adjutant Xiążę Golicyn ściśle wypełnił powierzone mu zlecenie: obszedł on wszystkie bastjony i baterję, gdzie są rozlokowani i działają marynarze. Podziękowanie i zachęcenie Monarsze, które Xiążę Golicyn miał szczęście wypowiedzieć w Imieniu WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI walecznym marynarzom, nie tylko ożywiły, ale i poruszyły do głębi duszy każdego z nich. Ze łzami słuchali oni słów troskliwego CESARZA OJCA do SWYCH ukochanych dzieci, jak WASZA CESARSKA MOŚĆ raczyłeś wyrazić się w Reskrypcie z d. 19go b. m., którym ja zaszczycony zostałem.

Z takimże pobożnem i wdzięcznem poszanowaniem przyjęte zostały dar i błogosławieństwo NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ. Przywieziony przez Xięcia Golicyna Obraz Zbawiciela, po odprawieniu Nabożeństwa, został wśród nagromadzonego ludu — wszystkiego ile go się zostało w Sewastopolu, przedniesiony z Cerkwi Michałowskiej do Baterji Mikołajewskiej, a ztąd już Święty ten Obraz, z należną ceremonją, obniesiono po wszystkich bastjonach i baterjach, dla błogosławieństwa obrońców. Ludzie, słuchając pasterskich wyrazów Kapłana, gorliwie modlili się i całowali Święty Obraz Zbawiciela.

Teraz Obraz ten postawiony w przygotowanym dla niego miejscu, u wrót wchodowych Baterji Mikołajewskiej.

II.

W doniesieniu mojem WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI, zaraz po bitwie 24go b. m. — wielkiej wycieczce z Sewastopola, miałem już szczęście poświadczyć, że ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI WIELCY XIAŻĘTA MIKOŁAJ MIKOŁAJ-

JEWICZ i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ okazali się na polu bitwy, pod najsilniejszym ogniem nieprzyjacielskim, nie tylko zupełnie godnymi SWEGO wysokiego stopnia, stojąc z zimną krwią w obec niebezpieczeństwa, ale zarazem byli przykładem prawdziwej wojowniczej waleczności. Obecność Ich pośrodku ognia, pobudzała wszystkich i każdego do wypełnienia świętej powinności względem CESARZA i Ojczyzny!

Widziało to powierzone mi wojsko, a to męstwo, jakie ono okazało w tak zaciętej z obu stron rozprawie, było niezawodnie wypadkiem myśli, że drogie CESARZOWI i Rossji Dzieci, są pośród nas, i że w ICH poświęceniu się każdy winien dla siebie widzieć przykład.

W rozkazie moim z d. 27go b. m., poczytałem sobie za obowiązek powtórzyć przed wojskiem o waleczności WIELKICH XIAŻĄT i ośmieliłem się wyunrzyć, że pod ogniem nieprzyjacielskim byli Oni prawdziwie Russkimi Zuchami!

Ale nie spełniłbym najświętszego i wiernopoddanego obowiązku mego w obec WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI i w obec całej Rossji, gdybym przemilczał niektóre szczegóły tych niebezpieczeństw, w jakich znajdowali się JJ. CC. WYSOKOŚCI.

Dowiedłszy już na polu bitwy całego męstwa swego i krwi zimnej, JJ. CC. WW. WIELCY XIAŻĘTA zapragnęli tegoż dnia zwiedzić bastiony i baterje, aby ustnie, wypełniając Najwyższą Wolę WASZĄ, udzielić walecznym marynarzom Cesarzkie »podziękowanie.« W owym czasie prawie wszystkie baterje działały, i szczególnie na Kurhanie Małachowa ogień nie ustawał, tak, że przez całą drogę do tego bastionu grom kul działowych a nawet świst kul sztucerowych towarzyszyły WIELKIM XIAŻĘTOM. Na Kurhanie Małachowa, nieprzyjaciół podał pocieszającą sposobność obrońcom Sewastopola: swoje doświadczone męstwo skojarzyć z doświadczającym się poraż pierwszy męstwem drogiego Synów Rossji! W obec ICH WYSOKOŚCI, prawie przy ICH nogach, padły dwie kule nieprzyjacielskie na przedpiersie; trzecia, która uderzyła w merlon, obsypała służbę, a nakoniec, jakby na dokonanie próby, bomba, w ICH oczach, zniszczyła budowlę w tej chwili, kiedy, o kilka kroków, ICH WYSOKOŚCI ożywiali oddział łaskawymi wyrazami WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

Zbytecznem byłoby mówić, że podczas tych wszystkich chwil, które mogłyby być fatalnemi, JJ. CC. WW. WIELCY XIAŻĘTA byli, ośmielałem się i tu powtórzyć, prawdziwie Russkimi Zuchami!

WASZA CESARSKA MOŚĆ uszczęśliwi całe powierzone mi wojsko, udzieliwszy ICH WYSOKOŚCIOM ten Order za wojkową waleczność, który w myśli każdego z nas, stał im jednogodnie przysądzony. Najwyższe mianowanie ICH Kawalerami Orderu Sgo JERZEGO klasy 4tej za waleczność, należnego ICH WYSOKOŚCIOM według wszelkiej sprawiedliwości, byłoby oznaką Monarszej niewypowiedzianej łaski, i dla wszystkich powierzonych mi wojsk, świadków męstwa i nieustraszonosci WIELKICH XIAŻĄT, z których być dumnymi i radować się mają szczęśliwe i zupełne prawo, tak WASZA CESARSKA MOŚĆ, jak i Rossja cała.

Tak pochlebna odezwa Głównodowodzącego o waleczności okazanej w obec całego wojska przez młodych

Synów CESARSKICH, sprawiła prawdziwą pociechę rodzicielskiemu sercu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. JEHO CESARSKA MOŚĆ, zgodnie z przedstawieniem Jenerał-Adjutanta Xcia Menszykowa, NAJMIŁOŚCIWIEJ udzielił ICH WYSOKOŚCIOM WIELKIM XIAŻĘTOM MIKOŁAJOWI MIKOŁAJEWICZOWI i MICHAŁOWI MIKOŁAJEWICZOWI, Order Sgo JERZEGO 4tej klasy.

ROZKAZ ZARZĄDZAJĄCEGO MINISTERSTWEM MORSKIEM.

W Gatozynie, d. 3 Listopada 1854 r. (N° 1253).

Naczelnik Głównego Sztabu Morskiego JEHO CESARSKIEJ MOŚCI, Admirał Xzę Menszykow, donosząc NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI o udziale wojskowych Floty Czarnomorskiej w mężnej obronie Sewastopola, mówi między innemi: »Poczytuję za święty obowiązek poświadczyć przed WASZĄ CESARSKĄ MOŚCIĄ o bezprzekładnem poświęceniu i o niczem niewzruszonej mocy ducha ekwipaży floty. Ani straty codzienne, ani uciążliwość służby na bastjonach, ani wznoszące się przed ich oczami nowe baterje nieprzyjacielskie, ani bezustanny gród dział dnem i nocą wstrząsający powietrze i ziemię, nic nie jest w stanie skłonić ich do osłabienia choć na chwilę wypełnienia swej powinności; owszem, wszystko to zwiększa tylko ich gorliwość, i spóławodniczą między sobą w męstwie i odwadze, broniąc wesoło tak blizki ich sercu Sewastopol.«

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, raczył odpowiedzieć Xięciu Menszykow następnemi łaskawymi wyrazami: »Uszczęśliwia MNIE bohaterska wytrwałość naszych nieporównanych marynarzy, nieustraszonych obrońców Sewastopola: Niech BÓG ich wynagrodzi za wszystkie ich świetne czyny, którym jeszcze przykładu nie było. Śzczęśliwy jestem, że znając od 1828 roku Moich marynarzy-Czarnomorców, będąc wówczas naocznym świadkiem, że dla nich nigdy i nie ma jest podobnego, byłem przekonany, iż te nieporównane zuchy okażą się znowu takimi, jakimi zawsze byli i na morzu i na lądzie. Każ im powiedzieć *wszystkim*, że ich dawny znajomy, zawsze ich szacujący, dumny jest nimi, i po ojcowski dziękuje wszystkim, jako swoim drogim i ukochanym dzieciom. Udziel im te wyrazy w rozkazie, a Fligel-Adjutantowi Xięciu Golicynowi, każ objechać wszystkie ekwipaże z MOJEM pozdrowieniem i podziękowaniem.«

Oznajmiając z serdeczną radością wszystkim stopniom Floty Bałtyckiej te łaskawe wyrazy NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA o naszych Czarnomorskich towarzyszach, jestem przekonany, że cała Flota Bałtycka przyjmie takowe z głęboką wdzięcznością, a kiedy i dla niej nadejdzie godzina rozpoczęcia boju z wrogami Ojczyzny Prawosławnej, wtedy dowiedzie, że wszystkie jej stopnie są godne również łaskawej odezwy CESARZA, i że godni jesteśmy naszych Czarnomorskich towarzyszy broni.

Podpisał: Zarządzający Ministerstwem Morskim,
»KONSTANTY.«

Słynny Kompozytor Meyerbeer, Autor Roberta Djabla, i innych arcy-dzieł muzycznych, ozdobiony został przez N. Króla Wirtembergskiego, Krzyżem Komandorskim Orderu Korony Wirtembergskiej.

Do czynności przy zwijaniu i wliczaniu do koła wygranych 5ej klasy, 84 loterji klasycznej, odbyć się

mających, jako też przy samem ciągnięciu tejże klasy 5ej, niemniej przy wyciąganiu pozostałych Numerów przegrywających, zaproszeni zostali następujący Obywatela tutejszego miasta, jako delegowani, a mianowicie: WW.: Jakób *Naimski*, *Lipiński*, Karol *Roesler*, *Kazimierz Dziarkowski*, *Florentyn Gwozdecki*, *Edward Bürger*, *Robert Bothe*, *Roch Zawadzki*, *Mikołaj Jaroszyński*, *Karol Roesler*, *Jan Zelazowski*, *Radca Braun*, *Robert Ziegler*, *Karol Malcz*, *Jakób Simler*, *Karol Jagielski*, *Paweł Winnicki*, i *Józef Dyzmański*.

Kompozytor *Berlioz*, napisał poemat i muzykę trylogii religijnej, pod tyt: *Wiek dziecinny CHRYSTUSA*. Król *Herod*, N. MATKA, Sty JÓZEF, Stary *Izmaelita*, dwóch *Żołnierzy Rzymskich*, i EWANGELISTA, opowiadają fakta nieprzedstawione w akcji. Przy tem są chóry *Żydów*, *Pasterzy*, *Egipcyan* i *Izmaelitów*. W ogóle jest to poemat religijny w rodzaju średniowiecznych *dyalogów* (mysteres).

Jutro o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Walerego Szmidel*, Urzędnika Komissji R. S. W. i D.; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Aona z *Olszewskich Helbing*, Wdowa po Urzędniku, i Obywatelka m. *Warszawy*, wdowi wczorajszemu, w 59 roku życia, przeniosła się do wieczności. Wyprawdzenie zwłok z domu własnego Nr 467b, przy ulicy *Senatorskiej*, odbędzie się jutro, o godzinie 4ej z południa, na smętarz *Ewangelicki*.

Doszła nas wiadomość o skonie ś. p. z *Heringów Wierzbickiej*, małżonki Assesora Ekonomicznego Komissji Rz.: Przy: i Skarbu, obecnie Emeryta. Śmierć zmarłej u syna jej nastąpiła, pogrążyła w żalu Rodzinę i Przyjaciół.

Ogłoszono tawę chleba i mięsa na m. *Grudzień r. b.*: a) bułki mątovej funt, kop. 10; b) strucli mątovej funt, kop. 10; c) bułki z pośledniejszej mąki, funt kop. $4\frac{1}{2}$; d) strucli z takiejże mąki, funt kop. $4\frac{1}{2}$; e) chleba stołowego z takiejże mąki, funt kop. $4\frac{1}{2}$; f) chleba żytniego pyłłowego, oraz z mąki Młyna *Parowego*, funt kop. $3\frac{1}{2}$; g) chleba razowego funt kop. 3. — Mięsa wołowego funt kop. 7; krowiego lub z bukatorów kop. $6\frac{1}{2}$; polędwicy funt kop. 14; wieprzowiny ze skórą funt kop. 8; schabu funt kop. 7; baraniny funt kop. $6\frac{1}{2}$.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali poi Kom: *Stary Jegomość*, *Panna Szymanowska*, *PP. Zółkowski* i *Komorowski* po 3-kroć.

Kurs wczorajsz: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop. 30; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop. 94; wartość kuponu kop. $26\frac{1}{6}$.

ANGLJA. — Trzy pułki piechoty wracają do *Anglii z Ameryki Północnej*; użyte one zostaną w kampanji r. 1855; są to żołnierze bardzo do trudów wzwyczajeni. — Ośm nowych pułków milicji utworzyć mają do służby stałej. — Firman pożyczki *tureckiej* został podpisany, i miał być wystany do *Londynu* w dniu 30 z. m. (Jour: de St. Pet.).

AUSTRIA. — W dniu 13 b. m., wszczął się pożar na *Eyzakowie*, w tak zwanym pałacu *Kobyleckich* we

Lwowie, który po większej części stojąc pusto, przeznaczony był do rozwalenia. Od ognia tego, zajął się w kilku miejscach dach przeciwnielego Kościoła *Parafjalnego Sgo ANTONIEGO*; nadto, zagrażał pożar nieopodal znajdującym się trzem Szpitalom: *Powszechnemu*, *Wojskowemu* i *Filjalnemu* w zabudowaniu *Miożyńskiego*. Ale szczęściem pożar ugaszony. — Umarł we *Lwowie*, *Xiądz Kajetan Zmigrodzki*, Prałat *Archi-Katedry Lwowskiej* r. l., w 66 roku życia. (Gaz: Lw.).

FRANCJA. *Paryż*, 24 *Listopada*. — Ostatnie raporty *Gubernatora Gujany* donoszą, że ta osada karna coraz pomyślniej rozwija się. — *Królowa* *Marja-Krystyna Hiszpańska*, we *Wtorek* przejeżdżała przez *Tarbes*, udając się do *Dax*; z kąd kolejną żelazną łąda się do *Malmaison*. — Trybunał w *Calais* polecił wożnym, by przed wręczaniem pozwów, gdy sprawa nie przechodzi 100 fr., sprowadzali strony do Sędziego, ten zaś przed procesem starać się ma o pogodzenie; celem tego postanowienia jest zmniejszenie kosztów, które w drobnych sprawach nie raz przewyższają kapitał. (Ind: Belge).

Cel podróży *Lorda Palmerston* do *Paryża* nie jest jeszcze wiadomy; dowodzą, że sprawy *Amerykańskie*, są tego zjazdu powodem. — Od 1 b. m., dywizje obozu północnego są zupełnie odosobnione jedna od drugiej; *Jenerałowie* dowódcy korpusów złożyli swe obowiązki, a ich sztaby rozwiązano. — Zapewniają, że kompanji, która nabyła koleje żelazne w *Węgrzech*, pozwolą tylko na puszczenie w obieg we *Francji* 4ej części akcji; resztę kapitału potrzebnego dla uzupełnienia summy należnej rządowi *Austriackiemu*, mają zebrać w innych krajach. (J. de St. Pet.).

HISZPANJA. — Ceremonja ucaławiania ręki *Królowej* odbyta w d. 19 b. m.; była nader świętna; samych *Oficerów* gwardji narodowej przeszło pięćuset liczone. Trzech z pomiędzy tych *Oficerów* nie chciało całować ręki *Króla*, ucaławawszy poprzednio rękę *Królowej*. Bankiet trwał do 10, po czem *Królowa* udała się do teatru *Królewskiego*, gdzie ją zebrana publiczność zokrzykami i oklaskiem wielkim przyjęła; nigdy może *Izabela II*, nie odbierała takich dowodów sympatji jak teraz. — *Królowa* życzyła sobie, by w czasie bankietu, *Espantero* siedział około niej po prawej stronie. — *Jenerał San Miguel* ma się rzec kandydatury do prezydeucji Izby; *Ministrowie* popierać będą *Jenerała Infante* do krzesła prezydjonalnego. (J. d. D.)

TURCJA. — Z *Konstantynopola* donoszą pod dniem 30 z. m., że pomiędzy *Portą* a *Internuncjuszem Austriackim* zaszły nowe spory. *Porta* chciała zająć na szpital jeden z budynków, należących do pałacu *Ambassady Rossyjskiej* w tej stolicy; *P. Bruch* sprzeciwił się temu, oświadczając, że opiekę nad własnością *Rossyjską*, *Posel Rossyjski* jemu półurzędownie polecił. — Hr: *Coronini* przybył do *Jassy* w dniu 4 b. m.; następnego dnia spodziewano się tam *Komissarza Austriackiego* *Pana Bach* i *Derwisza* *Baszy*. — Z *Preweza* piszą, że tameczny garnizon składa się tylko z *Iwalidów* i *Redytów*. — *Omer Basza* udał się do *Rusozuku*, gdzie zapewne przeniesie swą kwaterę jenerałą. Większa część garnizonu tej twierdzy, udała się do *Warny*, z kąd albo odpływie, albo weźmie udział w ruchach przeciw *Bessarabji*. (Gaz: Augb.).

25-letniem doświadczeniem ugruntowane przekonanie P. J. Marja Neuman, znanego, uprzywilejowanego Dentysty w tem: że wszelkie bóle, bardzo zepsutych nawet zębów i korzeni, osłabienie ich, etc., dają się wyleczyć z gruntu bez rwania i t. p. operacji; a to z utrzymaniem tychże zębów do życia na długie lata; nadto: że wszelkie sztuczne wyroby zębów, podniebień, szczęk, etc., na nowy teraz przez P. Neuman robione system, przewyższają w doskonałości, pożyteczności i tanności wszystkie inne, o czym potrzebujących przekonywa autentycznie codziennie, wyjawszy Świąt, u siebie pod Nr 454, wprost Nowego Zjazdu na Krak. Przedm., obok handlu Dobrycha, od 10 do 12tej z rana, i od 3 do 5tej z połud., a to stawiając 100, przeciwko 1 nemu, np. dukatowi w zakład, na pewność powyższych swych zasad. Lyczoski czyszczące i konserwujące zęby, również są doskonałe i za pół ceny.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Ob: z Budzyna nr 584; Bojanowski Mich: Oby: z Kołaki nr 625; Bernt Łukasz Ob: z Rawy nr 414; Baron von Brinken Porucz: z Tobolska nr 625; Chrzanowski Edw: Ob: z Woźnik nr 585; Grodzicki Tade: Oby: z Wrzący, i Filip Oby: z Słuszkowa nr 584; Rannkowski Sylw: Ob: z Młogoszy na nr 584; Michałowicz Jan Oby: z Rielczówka nr 2690; X. Hr. Ożarówski Wiktor Prałat z Brzozy nr 1252; Radzicki Eust: Ob: z Zamościa nr 584; Suchodolski Teofil Ob: z Dorochał nr 625; Starzyński Wikł: Ob: z Gub: Grodzicki nr 613; Zieliński Piotr Oby: z Mokrego lasu nr 625.

Wyjechali: Bronikowski Adam Ob: do Żychlina; Ciemiński And: Ob: do Komorowa; Czyżkowski Paw: Rup: do Radomia; Essen Jene: Major do Siedlec; Engelhard Gustaw Baron do Gołowina; Mierzejewski Ant. Oby: do Bartodziejów; X. Maciążkiewicz Ant: Pleban do Łęczycy; Proskurjakow Jene: Major do Lublina; Trzetrzewiński Leon Oby: do Chodakowa.

Przyjechali koleją żelazną: Kretschmar Lambert Mechanik z Berlina nr 634; Orłow Miko: Sztabs-Rotm: Gwardji z Berlina nr 613; Piotrowska Magdalena Ob: z Krakowa nr 1574.

Wyjechali koleją żelazną: Jolles Tauba Zona Bankiera do Berlina; Milrd Szmul Rom: Kup: do Berlina.

DONIESIENIA.

Ktoby z Właścicieli Ziemi, Opiekunów, Osób handlujących lub Przedsiębiorców rozmaitych robót albo dostaw, potrzebował porządnego ułożenia RACHUNKÓW, bądź to w sposobie prostym, bądź w sposobie rachunkowości podwójnej (Włoskiej), chociażby rachunki te dla swoich komplikacji najzawilszemi były, albo wymagały ozdobnego obrobienia, jasności, dokładności lub też pospieszego wykonania, i to za nader umiarkowanym wynagrodzeniem; raczy zgłosić się lub nadesłać adres do Kantoru Informacyjnego, Nr 386, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Zgubiono ZEGAREK złoty damski, cylinder, przez odcięcie się od haczyka broszy, w przejeździe dorożka d. 27 b. m. o godz: 9ej wieczorem, z ulicy Gęsiej na ulicę Św. Krzyżką; Nr dorożki nie wiadomy. Uprasza się Znalazcę o oddiesienie go na ulicę Św. Krzyżką pod Nr 1339, na 1sze piętro, za nagrodą. Uprasza się też PP. Zegarmistrzów jeżeliby go kto na sprzedażnie przyniósł, o zatrzymanie i uwiadomienie pod powyższy Nr. Na kopercie odwrotnej złotej kratkowanej tego Zegarka jest mała tarcza, gładka, do wyrznięcia cyfry lub herbu, cyferblat biały zwyczajowy.

W dniu 16/28 b. m. po wyjściu z Hotelu Angielskiego, w przechodzie przez ulicę Wierzbową, plac przed Teatrem, ulicą Senatorską, przez dom Rezlera, Krak.-Przedm., Nowy-Świat, do Kościoła Św. Alexandra, lub z powrotem ulicami: Nowy-Świat, Krak.-Przedm., przez plac Saski, do Hotelu Angielskiego, zgubionym został ORDER Św. Włodzimierza 3ej klasy. Uprasza się Znalazcę, aby Order rzeczony oddał do Zarządu Policji, lub oddał do Hotelu Angielskiego pod Nr 12, gdzie od Właściciela otrzyma przyzwoitą nagrodę.

ZIEMNIA pomieszana z gliną, można bezpłatnie zabierać, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 753.

Potrzebne są PANNY uzdatnione do kwiatów, i do nauki. Blizsza wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 100, na 1szem piętrze od frontu.

Zawiadamia niniejszem, iż w dniu 1/18 Grudnia r. b. i w dniach następnych, o godzinie 10 z rana, w lokalu tutejszego Urzędu Konsumcyjnego, przy ulicy Leszno położonym, sprzedane będą więcej dajacemu, przez publiczną głośną licytację, różne TOWARY defraudowane lokciowe i krótkie, w depozycie tutejszym będące, pomiędzy któremi, 5 sztuk Zegarków złotych kieszonkowych, jeden srebrny, Zegary ściennie, i inne przedmioty, znajdujące się. Licytacja w większych partjach Towarów odhylać się będzie. — Urzędnik do Szczególnych Poruczeń, Dyrygujący Służbą Urzędu, Rada Dworu, Stan: Boczański.

Potrzebna jest POŻYCZKA 4,500 Rsr., na pierwszy Nr hipoteki po Towarzystwie. Dobra te są w szacunku 45,000 rs. Wiadomość pod Nr 403 przy ulicy Krakowskie-Przedm., na 2m piętrze.

Do głównego Składu Kaworu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Boka Nro 477, nadszedł transport **ŁOSIA** wędzonego Elbląskiego; oraz **MINGÓW** Elbląskich. A. Rucharkin.

OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą Poczta, do handlu Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 466.

Jutrzejsza poczta, nadejdą **OSTRYGI** Ostendzkie (d'Ostende) do Składu Win i Korzeni Stan: Kosmanith, przy uli: Nowy-Świat. — Tenże Skład odebrał **ROZMANY** Włoskie (MARONY); **JABŁKA** Tyrolskie, i inne **BAKALJE**.

Potrzebny jest CHŁOPIEC do nauki w zawodzie Ogrodnickim, dobrej kondyty, któryby posiadał język niemiecki. Wiadomość u Administratora Ogrodu Saskiego, P. Schwabe.

Potrzebne są PANNY uzdatnione do **FABRYKI KWIATÓW** Pana Krumholca, pod Nr 428.

WAŻNE OGŁOSZENIE.

Rękodzielnicy Patek Philippe et Comp: z Genewy, którzy za doskonałość swych wyrobów otrzymali nagrody na wystawach: w Paryżu, Londynie i Nowym Jorku, mają za obowiązek ostrzedz szanowaną Publiczność, że te tylko ZEGARKI uznają za zrobione w ich pracowni, (ręczące za dobry gatunek), które są opatrzone *świadczeniami z ich pieczęcią i własnoręcznym podpisem*. — Wyrobów tych dostać można, po cenie fabrycznej, u znaczniejszych Zegarmistrzów i Jubilerów w Warszawie, gdyż Rękodzielnia Patek Philippe et Comp: nie trzyma żadnego sklepu.

Zawiadamiam Osoby interessowane, iż Pan Felix Ulanowski dotychczasowo zarządzający majątkiem moim Dembe Wielkie, w Powiecie Stanisławowskim położonym, od daty niniejszego ogłoszenia, w żadne interesa tyjące się dóbr Dembe Wielkie, wchodzić nie jest władny. — Warszawa, d. 15 Listopada 1854 r. — A. Łaszewski, Dziedzic dóbr Dembe Wielkie. (Gaz: Rzqd:).

WŁAŚCICIEL HOTELU FRANCUSKIEGO w DREZNIE.

Podaje do wiadomości Familji, które zamierzają przepędzić zimę w Dreźnie, że nieoszczędzi starań dla wygody pod każdym względem. Ludwik Rafarna.

We wsi Cisie, 10 wiorst za Miłosną, o dwie wiorsty od traktu bitego położonej, jest przeszło 500 sążni **DRZEWA** suchego sosnowego, olszowego, brzoźowego, i innego twardego. Cena tegoż na sprzedaż ogółową sosnowego sążni po rs. 2 kop. 25, twardego zaś po rs. 3. — Tamże jest kilkanaście stogów **SIANA** wyborowego gatunku i dobrze urządzonego, do sprzedania.

Dnia 27 Listopada wieczorem, idąc ulicą Leszno, Rymarską, Senatorską do Wierzbowej, zgubiony został **ZEGAREK** złoty damski, z emalią wyszczerbioną trochę, prócz tej, jakim uległ uszkodzeniu przy upuszczeniu. Róby takowy znalazł, raczy odnieść do Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 e, za nagrodą rsr. 5.

Upoważniona do uczenia **KROJU** Krawieczyzny Damskiej, mam zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż w przeciągu 20tu lekcji, każda ucząca się, dokładnie wyuczoną będzie. Osoby interesowane, zgłosić się zecheć do Hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej, gdzie codziennie, wyjawsz Święta, umówić się będą mogły. — *M. Luczyńska.*

PLASZCZ szopowy, z suknem jasnym szaraczkowem, jest do sprzedania; oraz przyjmują się wszelkie obstalunki **UBIORÓW** MĘŻKICH, z własnego lub powierzzonego materiału, z zaręczeniem co do mody, gustu i ceny nader umiarkowanej, i na czas oznaczony, przy ulicy Kraków-Przedm: pod Nr 430, naprzeciw ulicy Bednarskiej. — *A. Szczęśliwy, Krawiec.*

PIÓRA Galwanizowane i **OSADKI** Elektro-galwaniczne, *J. Alexandre*; oraz znane z swej dobroci **PIÓRA** metalowe, pod nazwiskiem *Henry Pens*, nadeszły do Składu Materiałów piśmiennych i rysunkowych *A. Gwartowskiego et Comp.*, przy ulicy Miodowej Nr 497, obok Cukierki *J. Belli*.

Jest do sprzedania w każdym czasie **OGIER**, maści siwej, 5 lat mający. Bliższą wiadomość o takowym powziąć można w Pałacu Zamoyskich, przy ulicy Nowy-Swiat, u Szwajcara Jakóba w tymże Pałacu.

POKÓJ obszerny, dla Osoby płci żeńskiej, lub dla podróżnej rodziny, znajduje się do wynajęcia każdego czasu, lub od Nowego Roku. Wiadomość pod Nr 600 przy ulicy Bielańskiej, w Drukarni w tymże domu.

Dzieńcie dóbr Michałowa i Palczewa w Okręgu Czerskim leżących, ma honor wezwać Wierzycieli hipoteczne ubezpieczenie na dobrach tych mających, i w planie klasyfikacyjnym postąpionego szacunku mieszczących się, aby w celu podniesienia swych należności, zgłosić się raczyli do Kancelarii Szaniawskiego Mecenasa, w Warszawie pod Nr 2475 mieszkającego, gdzie wszelka dalsza informacja udzielona zostanie; niezgłaszającym się, nadal procent liezonym nie będzie.

PLASZCZ z Szopów wyborowych, pokryty ciemno-zielonym suknem, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości *M. Ronopackiego* w domu Tow: Dobr: Nr 370. — Tamże są jeszcze do zbycia: Meble, Lustra, Tualety, i t. p.

TERMINATOR do kunsztu Introligatorskiego, dobrej konduty; może znaleźć miejsce u *Wilh: Kreusch*, przy ulicy Rymarskiej, naprzeciwko Banku Nr 471 e.

Potrzebna jest **NAUCZYCIELKA**, z wyższem kształceniem i muzyką, któraby obok innych przedmiotów, posiadała szczególnie język francuzki doskonale, a to do jednej Panićki 11stoletniej, dużo już zawansowanej, na wieś o wiorst 49 od Warszawy. Osoby interesowane, raczą się zgłaszać na ulicę Obozną, pod Nr 2766, w środkowej sieni na 1sze piętro, od godziny 8ej do 11ej z rana, do dnia 6 Grudnia t. r.

FORTEPIAN palisandrowy, o 7u oktavach, z płatem i sztabami; oraz drugi używany, mahoniowy, o 6u oktavach, w dobrym stanie, nowo wyrestaurowany, są do sprzedania pod Nr 163 przy ulicy Gołębiej, w fabryce Fortepianów. — *M. Hohhauser.*

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** nowe palisandrowe, wybite saffanem zielonym, po umiarkowanej cenie, jako to: Kanapa, Kozetka, Fotel duży, dwa Fotela jednego kształtu, dwa Fotela przed Kanapę, sześć Krzesel; Szafka większa i mniejsza; Biórko męskie; Stolik do kart. Widzieć je można na Nowym-Swiecie pod Nr 1260, na dole, które Stróż lub Gospodarz okaże. Zaś umowę o cenę takowych, zawrzeć można przy tejże ulicy w domu Bürgera pod Nrem 1259; na 2gim piętrze, wprost drzwi, lub na lewo, u Właścicieli tychże

mebli, od godz: 9tej rano do 1szej zpołudnia, każdego dnia. — Tamże jest do sprzedania u Właścicieli **ZEGAREK** więcej damski, z łańcuszkiem.

Jest do sprzedania Garnitur **MEBLI** mahoniowych, bardzo mało używanych, jako to: Kanapa, Dwa Fotela, 12 Krzesel, Stół przed Kanapę, oraz różne Meble nowe, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Długiej, pod Nr 546, w dziedzińcu na prawo, na pierwszym piętrze.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, że w mojej Fabryce **KAPELUSZY**, która niegdys przy ulicy Piwnej wprost Róscioła XX. Augustjanów znajdowała się, a dziś naprzeciw Zamku istnieje, wyrabiam Kapeluszą robotą: **LEJKI** filcowe, czyli welniane do dystylowania wszelkiej cieczy; **FILCE** do wszelkich potrzeb w sztukach; oraz **BUTY**, **KALOSZE**, **TRZEWIRY** i **PANTOFELKI** Damskiej Męzkie, a nawet **SKARPETKI**; co wszystko, a mianowicie ostatnie przedmioty, od zimna i reumatyzmu, tak w domu jak i w podróży zabezpieczają. Sprzedaje po cenie umiarkowanej. *Ignacy Rostrowiecki.*

Dla braku miejsca, jest oddana do sprzedania u Fabrykanta Powozów Czaplickiego, przy ulicy Elektoralnej i rogu Orlej, **KABETA** Wiedeńska, lekka, materia jedwabna wybita, mało używana, na leżących telegraficznych resorach, z walizami i waszą, zdania do podróży i miasta.

Zakład **FOTOGRAFICZNY I DAGUEROTYPOWY**, jest do sprzedania całkownie lub częściowo. Wiadomość o tymże Zakładzie, przy ulicy Nowy-Swiat pod Numerem 1255.

Od Nowego Roku r. p., jest do najęcia **LOKAL**, złożony z 4ch Pokoi i Kuchni, z dwoma wejściami, w oficynie na 2m piętrze, w domu JW. Hr. Uruskiego, pod Nr 393b przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Bliższą wiadomość u Murgrabiego w każdym czasie.

FUTRO, Bobry Amerykańskie, algierka męzka, suknem granatowym kryta, prawie nowa, z powodu wyjazdu, za niską cenę do sprzedania; jak również **KAPA** jedwabna adamaszkowa na łóżko, bardzo elegancka i zupełnie nowa. Wiadomość w handlu Sukna pod Nr 441 na Kraków-Przedm.

LOKAL całkowity pierwszego piętra, z Balkonem, w domu W: Doktora Stakebrandt, pod Nr 431 na Kraków-Przedm.; od Nowego Roku do wynajęcia. Wiadomość w Aptecz Hakebella, tamże będącej.

LOKAL na 1m piętrze, 3 Pokoje, Przedpokój, Alkova, Spiżarka i Kuchnia ang.; jest do wynajęcia w każdym czasie, pod Nr 599 ab, na rogu ulicy Bielańskiej i Tłumackiej. Wiadomość u Stróża Teofila, lub u Właściciela domu.

NAGRODY Rsr. 10. — Dnia 23 b. m. zgubionym został **ZEGAREK** złoty damski, nadzwyczaj małej objętości, na stronie odwrotnej szafirowo-emalowany, a we środku tej emalii bukiecik złoty, przytem łańcuszek i spilka złota, również z szafirową emalią. Znalazca tychże przedmiotów proszonym jest, o zwrot takowych do Magazynu Xawerego Schlenker, a odbierze powyższą nagrodę. Uprasza się zarazem PP. Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie swej uwagi na podobne biżuterje.

SUMMA rs. 1,200, jest do ulokowania natychmiast, na pewną hypotekę Nie ruchomości w Warszawie, lub Dóbr ziemskich. Zgłosić się pod Nr 248/9 przy ulicy Freta, do W: Adwokata Magnuskiego; Negocjanci są wyłączeni, i ten tylko może konkurować, kto okaże pewną choćby nie pierwszą hypotekę.

Trzy **MIESZKANIA** bez wilgoci, pod Nr 1526 przy ulicy Chmielnej, to jest: DWA na dole od frontu, po 5 Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Drwalni; trzecie Kawalerskie w oficynie, na 1m piętrze, z 2ch Pokoi i Drwalni, są do wynajęcia; jedno z pierwszych dwóch, każdego czasu, ostatnie od Nowego-Roku. Wiadomość u Rządy domu.

Z powodu zajęcia domu pod Nr 2170 przy ulicy Bonifratskiej, na publiczny użytek, są w tymże domu do sprzedania **ROSLINY ORANŻERYJNE**.

Idąc ulicą Szpitalną, placem Dzieciątka JEZUS, Śto-Krzyżką, do domu Nr 1327, a ztamtąd Mazowiecką do Cukierni Lessla, zgubiono **ZEGAREK** damski, emalowany szafirowo i biało. Łaskawy Znalazca raczy odnieść takowy za stosowną nagrodą, na ulicę Bracką pod Nr 1565, na 2gie piętro, do mieszkania Hr. Rzewuskiego.



Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania **POWÓZ** lekki, elegancki, na leżących resorach; **SANKI i BRYCZKA**, oraz dwoiste **SZORRY** nowe Angielskie i Krakowskie, wszystko w jak najlepszym stanie. Wiadomość powziąć można przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2689, u Właściciela domu.

KOLONJA, z gruntu i łąk, bez lasu, składająca się z 41/2 diestiat (włók miary nowop: 3 morgów 12), odległa od Warszawy wiorst 42, obok szosy Brzesko-Litewskiej, w równej odległości między dwoma miastami, Kałusznym i Powiatowo-Sądowym; Mińskiem położona; z zabudowaniami ubezpieczonymi na rs. 1,200; jest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami. Blizsza wiadomość powziąć każdy może w Warszawie, w Handlu Win i Korzeni Pana F. G. Pryffke, przy ulicy Krakow-Przedm: Nr 372, bez pośrednictwa trzeciej osoby.



KARETA mocno zbudowana i świeżo odnowiona, mogąca służyć do podróży w mieście, z fabryki Petersburskiej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Krak-Przedm: pod Nr 390, w bramie po lewej ręce, na 1szem piętrze. — Jest także do sprzedania **FORTEPIAN** mahoniowy, mało używany, z fabryki Wiedeńskiej, o 6ciu oktavach, z przyjemnym głosem, zupełnie odnowiony. Blizsza wiadomość w domu XX. Trynitarzy, przy ulicy Królewskiej Nr 1076, naprzeciw Saskiego placu, w oficynie po prawej ręce, na dole.

PERFUMERJA

Na Krakowskim-Przedmieściu pod Nrm 440, obok handlu P. Choromańskiego, otrzymała znaczny transport różnych **PACHNIDEL**, a mianowicie: **PERFUMY** Lubina i Societé Hygienique; jako też świeże **POMADY** w różnych gatunkach.



Dwa **FORTEPIANY**, używane, świeżo wyrestaurowane, są do sprzedania w fabryce Fortepjanów, przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355. Wiadomość na miejscu.

BURAKÓW CUKROWYCH, przeszło 1,000 korcy, do sprzedania w Grochowie, za pierwszymi mydlarniami, przy szosie Moskiewskiej. Wiadomość bliższą powziąć można na miejscu, lub w Kantorze Loterii P. Dawidsohna przy ulicy Senatorskiej.



FORTEPIAN mahoniowy, o 6 1/2 oktav, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Kantorze Loterii H. Nussbauma przy ulicy Nalewki, w domu P. Natanson, pod Nr 2244.



Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1316, w domu Wittchena Piernikarza, ustawione zostały dwa nowe **MAGLE** Angielskie, lekko i pięknie malujące; z którymi właściciel takowych, poleca się Szanow: Gospodyniom.



FORTEPIAN palisandrowy, z angielską mechanicą o 7 oktavach, bardzo mało używany, Fabryki Hofera, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę przy ulicy Jerozolimskiej Nr 1582, w domu Popłaskiego. Wiadomość u Gospodarza. — **FORTEPIAN** mahoniowy, o pół tej oktawy, do górnego G. Fabryki Bucholtza, jest także do sprzedania pod Nr 394 przy ulicy Krak-Przedm: Wiadomość u Stróża Franciszka. — **FORTEPIAN** o 6 oktavach,

również do sprzedania za rs. 30, przy ulicy Sewerynow, gdzie dom Bazar, pod Nr 2779. Wiadomość u Stróża Stanisława.

Skład Fabryczny OBIC PAPIEROWYCH i ROLET do Okien, **C. W. Moes et Comp.**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w domu W. Grodzkiego pod Nr 411, zawiadamia, iż mając znaczny zapas **ROLET** do Okien, takowe po cenie stałej sprzedaje, jako to:

ROLETY w różnych deseniach:

na trzy szyby wysokości . . . po Rs. 1.
na cztery » » » » » 1 1/2.

ROLETY Lanszafkowe bardzo gustowne:

na trzy szyby wysokości . . . po Rs. 2.
na cztery » » » » » 2 1/2.

ROLETY zaś z delikatniejszym wykończeniem, nie ustępujące w niczem zagranicznym, na których obrazy i pejzaże, oraz bukiety gustownie wyrobione, od rs. 6 do 30.

Przyjmuje także wszelkie obstalunki, i takowe na czas podług życzenia wykończa. Kupującym zaś cały tuzin pomniejszych Rolet, stosowny rabat odstępnie. — Osoby na prowincji zamieszkałe, pismiennie korrespondować mogą.

SPICHRZE murowane, pod Nrem 2554 przy ulicy Rybaki, są do najęcia na różne produkta.

FUTOL niedźwiedzie, w kształcie delji, nie używane, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750. Wiadomość u Stróża przy kracie żelaznej, od godziny 8ej z rana do 4ej po południu, każdego dnia, wyjąwszy Świąt.

W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1355 przy rogu ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka JEZUS, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe, jako to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsale, Tualety, Stoliki do kart, Łóżka, Komody, Kozety, Szesłagi, Fotele pokryte safsanem lub bez pokrycia, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane, i t. p. różne Meble. — **J. Olczyński**.

OSOBA płci żeńskiej, umiejąca wszelkie roboty kobiece, życzy miejsca; oraz **KLAWIRORD i KINKIET**, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 106, na 2m piętrze.

Ktoby miał do sprzedania **PLAC**, lub też mały **DOMEK** z placem, mniej więcej w środku miasta, na którymy można wystawić **DOM**; zechce zostawić adres swój w handlu Win W. Krzemińskiego, przy ulicy Wierzbizgo pod Nr 473 b, obok Apteki, dom Petyskusa.

KOCZ landarowy, używany, w dobrym stanie, na stojących resorach; oraz nowy **KOCZYR i FAE-TON**, na leżących resorach, w najnowszym fasonie, są do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 676, naprzeciw Konsumcji, u Siodlarza.

Rsr. 3 nagrody. — Dnia 27 b. m. w południe, zginał **PUDEŁ** młody, 8 miesięcy mający, cały biały, na prawem uchu żółta plamka i także na grzbiecie, z obróżą skórzaną z zameczkiem na szyi. Kto go odprowadzi pod Nr 1256 przy ulicy Nowy-Świat, na 2gie piętro, otrzyma powyższą nagrodę. Ostrzega się przytem, że nieprawie przytrzymujący, na sądową odpowiedzialność narażony będzie; gdyż Pies ten w lat kilka poznany będzie po znaku właścicielowi tylko wiadomym.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na **Wisła** stop 5 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się Iwa*. *Panna na wydaniu*.

JAN ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie, i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery w Londynie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż udziela **LECJE Tańców** tak w swem mieszkaniu, jakoteż po pensjach i w domach prywatnych. Mieszka przy rogu ulicy Podwale i Nowomiejskiej Nr 167, obok Kościoła po-Paulińskiego.